

---

# EKSPERTYZA

---

# 14

gap.



open  
eyes  
economy  
summit

Miesiąc po Tarczy  
Antykryzysowej – ocena sytuacji  
gospodarczej firm i postulaty

*Henryka Bochniarz, Jacek Męcina  
- Konfederacja Lewiatan*

# Miesiąc po Tarczy Antykryzysowej – ocena sytuacji gospodarczej firm i postulaty

Polskie firmy w tej trudnej sytuacji zdały egzamin z odpowiedzialności i nie zwalniały pracowników. Instrumenty Tarczy wspierały przede wszystkim mikro i małe firmy, a ochrona zatrudniania w średnich i dużych firmach dotyczyła tylko kilkunastu procent. Ale o ochronie miejsc pracy musimy myśleć w dłuższej perspektywie niż 3 miesiące Tarczy, prawdziwe problemy na rynku pracy – zdaniem ekspertów od gospodarki i rynku pracy H. Bochniarz i J. Męciny – rozpoczną się dopiero w III kwartale 2020 roku i na te zagrożenia musimy być przygotowani, wyciągając wnioski z obecnej sytuacji, dokładnie wczytując się w prezentowane wyniki badań.

Niemal dokładnie po miesiącu od uruchomienia przepisów o pomocy dla przedsiębiorców Konfederacja Lewiatan uruchomiła kolejne badanie nt. korzystania przedsiębiorców z instrumentów wsparcia, ocenie adekwatności i skuteczności pomocy, sytuacji firm oraz oceny perspektyw rozwojowych i skutków gospodarczych kryzysu spowodowanego pandemią. Warto przypomnieć, że dokładnie miesiąc wcześniej, zaraz po wprowadzeniu przez rząd obostrzeń i ograniczeń w działalności gospodarczej, ujawniających się pierwszych napięć w gospodarce i zapowiedzi pomocy ze strony państwa, uruchomiliśmy pierwszą edycję naszego badania. Jego wyniki pokazywały zagrożenia dla gospodarki i rynku pracy, równocześnie wskazywały, że szybka i zgodna z oczekiwaniami pomoc pozwoli uniknąć wielu zagrożeń. Druga edycja badania dostarczy pierwszych ocen,

pamiętając, że koncertujemy się na opiniach nt. dostępności i efektywności instrumentów w pierwszym miesiącu mrożenia gospodarki. Mimo, że badamy obecny stan wczytując się w wyniki powinniśmy dostrzegać, że realne zagrożenia mogą być przed nami, dlatego pomoc nie kończy się na kwietniu, czy maju – o mądrej strategii radzenia sobie gospodarki w perspektywie co najmniej 2 lat musimy myśleć z jeszcze większą wyobraźnią.

Badania przeprowadzono na podstawie ankiety internetowej skierowanej do pracodawców z bazy danych Konfederacji Lewiatan oraz innych organizacji i związków pracodawców. Na ponad 800 skierowanych do właścicieli i osób zarządzających firmami ankiet, uzyskaliśmy blisko 40% odpowiedzi, z czego analizie poddaliśmy ponad 300 ankiet. Największą grupę badanych firm stanowiły **firmy usługowe** – 56,5%, **produkcja i budownictwo** – 25,7% oraz **handel** – 17,7%. Ze względu na wielkość zatrudnienia największą grupę firm poddanych badaniu stanowiły **mikroprzedsiębiorstwa** – 40,2%, firmy **małe** zatrudniające od 10 do 49 pracowników stanowiły – 21,3%, **średnie**, zatrudniające od 50 do 249 pracowników – 20,9%, a firmy **duże** zatrudniające powyżej 250 pracowników 17,6%. Badaniem objęto firmy z całego kraju i wszystkich województw, a zróżnicowanie struktury wielkości i sektorów działalności pozwala naszym zdaniem uogólnić wyniki i wnioski do reprezentacji polskiego biznesu.

Z perspektywy celu badania, kluczowe było pytanie, czy firma skorzystała z form wsparcia wymienionych w katalogu zamkniętym 11 kluczowych instrumentów uruchomionych przez administrację rządową i samorządową oraz banki.

Tabela 1. Czy Twoja firma skorzystała z form wsparcia oferowanych przez rząd? Zaznacz, z których?

Odpowiedź	Udział
Zwolnienie ze składek ZUS	42,7%
Odroczenie płatności podatków	13,4%
Dofinansowanie przestojowego	14,6%
Dofinansowanie ochrony miejsc pracy (FGŚP)	11,3%
Dofinansowanie wynagrodzeń z urzędu pracy	6,7%
Pożyczka z urzędu pracy	26,8%
Pomoc płynnościowa z BGK	2,1%
Pomoc ze środków Marszałka województwa	0%
Pomoc ze środków miasta lub gminy	1,7%
Inne formy wymienione w Tarczy	5,4%
Firma nie skorzystała z żadnych z form wsparcia	34,3%

Łącznie nieco ponad 1/3 badanych nie skorzystało z żadnej formy wsparcia, co oznacza, że blisko 2/3 badanych firm ubiegało się o pomoc, przy czym z pomocy korzystały głównie mikro i małe firmy. Im większa firma, tym większy odsetek deklarował, że firma nie korzystała z pomocy. I tak w przypadku firm dużych nie korzystało z instrumentów wsparcia ponad 55% firm, w przypadku średnich 50%, a już w przypadku małych firm zatrudniających od 10 do 49 pracowników nie korzystało tylko 39,2%. W przypadku mikro firm tylko 14,6% nie korzystało z instrumentów wsparcia, zatem na podstawie badania można stwierdzić, że zdecydowana większość badanych mikro i małych ubiegała się o pomoc.

Z analizy ankiet wynika, że największą popularnością cieszyło się: zwolnienie (zawieszenie) ze składek ZUS - łącznie blisko 43%, przy czym aż 66,7% mikro firm i ponad 35% małych przedsiębiorstw ubiegały się o tę formę pomocy dedykowanej właśnie najmniejszemu biznesowi. Znacznie mniejszy odsetek, także ze względu na kształt rozwiązań prawnych i dostępność, dotyczył firm średnich i dużych, które mogły ubiegać się o odroczenie na zasadach ogólnych. Drugim najczęściej

wykorzystywanym instrumentem była pożyczka w wysokości 5.000 zł dla mikroprzedsiębiorstw ze środków Funduszu Pracy – z tej formy skorzystało ponad 58% mikro firm. Zatem pomoc uruchamiana w przewadze dotyczyła wsparcia finansowego lub ograniczenia kosztów mikro i małego biznesu.

Mniejsza grupa, za to głównie średnich i dużych firm korzystała z dofinansowania przestojowego oraz ochrony miejsc pracy z FGŚP – łącznie z przestojowego skorzystało zgodnie z deklaracjami odpowiednio 16% średnich i 17% dużych firm, a z ochrony miejsc pracy 22% średnich i blisko 17% dużych firm. Rządziej z tego instrumentu korzystały firmy mikro i małe – od 2 do 6%. Relatywnie wysoki odsetek przedsiębiorstw korzystał z odroczenia płatności podatków – 12% małych, 28% średnich i ponad 21% dużych firm. Niewielkie znaczenie miały inne instrumenty wsparcia, takie jak pomoc płynnościowa z BGK, czy pomoc ze środków miasta lub gminy.

Można podsumować, że największa dostępność charakteryzowała instrumenty kierowane do mikroprzedsiębiorstw w postaci zawieszenia składek ZUS oraz pożyczek z urzędu pracy, które zresztą najczęściej też były wykorzystywane – odpowiednio 67% i 58% - mikro i małych firm wystąpiło o tę formę pomocy. Inne omawiane instrumenty wspierania zatrudnienia, związane postojowym i ochroną miejsc pracy były ważne, choć odsetek firm przede wszystkim średnich i dużych, które ubiegały się o tę pomoc był już znacznie mniejszy od 16% do 22%. Pozostałe instrumenty – jak wynika z deklaracji, nie odgrywały istotnego statystycznie znaczenia.

Firmy, które ubiegały się o pomoc zapytaliśmy jak oceniały sam proces i procedurę starania się o pomoc. Brak oceny z powodu braku doświadczeń związanych z procedurą ubiegania się o pomoc deklarowało 34% firm.

Tabela 2. Jak oceniasz proces ubiegania się o pomoc?

Odpowiedź	Udział
Proces jest trudny i skomplikowany	10,5%
Proces jest trudny, ale można go przejść	29,7%
Proces jest dostępny i niezbyt trudny	20,1%
Proces jest łatwo	5,9%
Moja firma nie skorzystała z form wsparcia	33,9%

Największy odsetek firm, które dzieliły się swoimi doświadczeniami wskazywał, że procedura ubiegania się o pomoc jest trudna, ale możliwa do przejścia – blisko 30% firm, przeważnie były to firmy duże i średnie, a więc te ubiegające się o instrumenty tzw. postojowe i związane z ochroną miejsc pracy. Z kolei ponad 20% badanych firm deklarowała, że procedura jest łatwo dostępna i niezbyt trudna – twierdziło tak łącznie blisko 50% mikroprzedsiębiorstw, które przecież najczęściej ubiegały się o pomoc z ZUS i pożyczkę z urzędu pracy. Można podsumować, że pomoc dla małych firm korzystała z prostszej procedury, a firmy te radziły sobie z wnioskami. W badaniu drążyliśmy temat trudności w uzyskaniu pomocy, pytając gdzie pojawiały się trudności i czego dotyczyły bariery w dostępie?

Tabela 3. Jakie trudności napotkałeś w uzyskaniu pomocy?

Odpowiedź	Udział
Brak możliwości uzyskania szczegółowych informacji od urzędników	34,7%
Zbyt skomplikowana procedura	15,9%
Zbyt długi czas oczekiwania na rozpatrzenie wniosków	28,0%
Niejasna interpretacja przepisów	36,8%
Zbyt wąskie kryteria dostępu	20,5%
Skończyły się środki	0,4%
Pomoc nie została jeszcze uruchomiona	30,1%
Nie napotkałem na trudności	2,5%
Nie korzystaliśmy z żadnej formy pomocy	26,8%

Firmy, które oceniały proces ubiegania się o pomoc najczęściej wskazywały na niejasną interpretację przepisów i brak możliwości uzyskania szczegółowych informacji od urzędników – odpowiednio wskazywało te przesłanki blisko 37% i 35% respondentów. Te przesłanki najczęściej wybierały firmy małe – ponad 39%, średnie – 25% i duże – 31% oraz mikro – 45%. Co piąta badana firma wskazywała też, że w przypadku niektórych instrumentów są zbyt wąskie kryteria dostępu, a co trzecia, że pomoc nie została jeszcze uruchomiona, żaląc się na długotrwałą procedurę. Ze szczegółowych deklaracji w pytaniach otwartych można wnioskować, że opóźnienia w uruchamianiu pomocy dotyczyły przede wszystkim programów dofinansowania wynagrodzeń dla MŚP oraz Tarczy Antykryzysowej PFR. Na zbyt długie oczekiwanie na pomoc deklarowały firmy ubiegające się o pomoc na dofinansowanie miejsc pracy.

Firmy pytaliśmy również o formy wsparcia istotne dla biznesu z perspektywy następnych miesięcy.

Tabela 4. Które formy wsparcia są dla firmy istotne w perspektywie następnych miesięcy?

Odpowiedź	Udział
Zawieszenie składek na ZUS	63,3%
Dopłaty do wynagrodzeń pracowników	45,6%
Odroczenie terminów płatności podatków	34,3%
Wsparcie finansowe firmy na zasadach programu PFR	44,4%
Zniesienie ograniczeń w zatrudnieniu na czas określony	17,6%
Zniesienie ograniczeń w korzystaniu z pracy tymczasowej	7,5%
Możliwość wdrożenia elastycznego czasu pracy i kont czasu pracy	18%
Możliwość utrzymania wysokości płacy minimalnej na poziomie 2600 zł, a nawet jej pomniejszenie	22,6%
Ułatwienia w stosowaniu pracy zdalnej	15,1%
Żadne z powyższych	2,5%
Nie zamierzamy korzystać ze wsparcia	5,4%

Z deklaracji firm wynika, że najważniejsze są rozwiązania związane z ograniczeniem kosztów pracy i zawieszeniem składek ZUS – łącznie ponad 2/3 firm wskazują na taką potrzebę, z czego ponad 70% to firmy mikro i małe, a około 50% to firmy średnie i duże, które dotychczas nie korzystały z tego rozwiązania, gdyż pomoc ta kierowana jest do mikro i małych firm. Kolejnym ważnym instrumentem jest utrzymanie dopłat do wynagrodzeń – łącznie blisko 46% oczekuje tego instrumentu. Na to rozwiązanie wskazuje ponad 30% firm mikro, 47% małych i ponad 60% firm średnich i dużych. Firmy uważają, że w perspektywie następnego miesiąca konieczne będzie odroczenie terminów płatności podatków – deklaruje taką potrzebę ponad 1/3 firm (34,3%), odsetek jest podobny we wszystkich kategoriach podmiotów. Blisko 1/4 badanych firm (22,6%) wskazuje na konieczność utrzymania wysokości płacy minimalnej co najmniej na poziomie tegorocznym (2.600 zł), a nawet mniejszym.

Firmy oczekują na wsparcie finansowe firm w ramach 100 mld ogłoszonych w programie PFR – takie oczekiwanie deklaruje ponad 44% badanych firm, aż 44% mikro, blisko 60% małych i 48% średnich. Firmy duże oczekujące na wsparcie PFR to 24% badanych.

Firmy wskazują też na znaczenie niektórych rozwiązań w prawie pracy. I tak – 18% widzi pilną potrzebę wdrożenia elastycznego czasu pracy i kont czasu pracy. Te postulaty są najistotniejsze dla średniego i dużego biznesu – wskazuje na to rozwiązanie średnio co czwarta większa firma – aż 22% firm średnich i ponad 26% dużych firm. Podobnie blisko 18% firm uważa, że w perspektywie kolejnego miesiąca konieczne będzie zawieszenie ograniczeń w zatrudnieniu na czas określony, przy czym na rozwiązanie to wskazuje, aż 26% firm małych, 30% firm średnich i 24% firm dużych. Część firm, zwłaszcza dużych i średnich wskazuje także na konieczność zniesienia ograniczeń związanych ze stosowaniem pracy tymczasowej (ok. 8% respondentów).



Wyniki badań z jednej strony pokazują, że pomoc musi dotyczyć ograniczenia kosztów pracy (ZUS, dopłaty do zatrudnienia) i ogólnych kosztów funkcjonowania (podatki, pożyczki częściowo umarzalne), z drugiej strony firmy średnie i duże, rzadziej korzystające z instrumentów wsparcia z Tarczy, potrzebować będą nowych rozwiązań uelastyczniających gospodarowanie zasobami pracy, czyli elastyczny czas pracy, zniesienie limitów stosowania umów na czas określony i pracy tymczasowej oraz subsydiowanie wynagrodzeń. Firmy, które odniosły się wcześniej do jakości w dostępie do pomocy i najważniejszych w ich opinii form wsparcia oraz oczekiwań w perspektywie kolejnych miesięcy, zapytaliśmy o braki jakie identyfikują w Tarczy Antykryzysowej.

Tabela 5. Jakich rozwiązań brakuje w Tarczy Antykryzysowej, a z perspektywy firmy są konieczne?

Odpowiedź	Udział
Przyśpieszenie zwrotu VAT	34,5%
Umożliwienie przedsiębiorcom swobodnego dysponowania środkami zgromadzonymi na kontach VAT (split payment)	51,5%
Przesunięcie wejścia w życie rozszerzonego JPK VAT do 1 stycznia 2021r.	35,3%
Zwolnienie z obowiązku płacenia zaliczek uproszczonych dla wszystkich przedsiębiorców	19,6%
Uchylenie podatku minimalnego od wynajmu nieruchomości	9,8%
Zwolnienie ze składek ZUS na 3 miesiące dla średnich i dużych firm, które odnotowały znaczny spadek przychodów	42,1%
Wprowadzenie kont czasu pracy i wydłużenie okresu rozliczeniowego pracy do 24 miesięcy	21,7%
Wyśłużenie możliwości stosowania umów na czas określony	27,2%
Zawieszenie wpłat na PPK i przesunięcie obowiązku wdrożenia PPK do 1 stycznia 2020r.	26,0%
Zniesienie ograniczeń w stosowaniu faktur elektronicznych i wprowadzenie możliwości szerokiego stosowania dokumentów w formie elektronicznej	29,8%
Zniesienie ograniczeń w handlu w niedziele	27,7%
Żadna z powyższych	9,8%

Z deklaracji firm wynika, że potrzebne są rozwiązania, które ułatwią płynność finansową oraz pozwolą na organicznie kosztów funkcjonowania w warunkach spodziewanego dalszego spadku obrotów. Najważniejszym postulatem jest umożliwienie przedsiębiorstwom swobodnego dysponowania środkami zgromadzonymi na kontach VAT – takie oczekiwania formułuje aż 52% badanych, aż 60% małych firm, blisko połowa firm średnich i 53% dużych. Kolejne postulaty dotyczyły przyspieszenia zwrotu VAT – 35%, przesunięcia wejścia w życie rozszerzonego JPK VAT od 2021 roku – 35%.

Firmy, zwłaszcza duże i średnie dość wyraźnie upominają się o objęcie ich programem zwolnienia bądź zawieszenia składek ZUS od pracowników na okres 3 miesięcy w sytuacji znacznego spadku obrotów, a więc nawet przy bardziej wyśrubowanych kryteriach. Warto przypomnieć, że to rozwiązanie zostało w Tarczy ograniczone do firm mikro, a po zamianach częściowo rozszerzone na małe firmy, a firmy te najczęściej korzystały właśnie z tego rozwiązania. O podobny instrument pomocy upomniało się aż 55% średnich i 68% dużych podmiotów.

Jak wspomniano wyżej, firmy często też wskazywały, że w tarczy brakuje rozwiązań związanych z elastycznością czasu pracy – na potrzebę rozliczania czasu pracy w okresie 24 miesięcy i kont czasu pracy wskazuje co trzecia firma średnia i duża (33%). Podobny odsetek 33% dużych, 35% średnich oraz 42% małych wskazuje na potrzebę czasowego przynajmniej wydłużenia możliwości stosowania umów na czas określony. Ciekawe, że blisko 28% firm, w tym aż 32% mikro przedsiębiorstw wskazuje, że w Tarczy brakuje zniesienia ograniczeń w handlu w niedzielę, a wskazania nie dotyczą wcale tylko firm związanych z handlem, ale i z usługami.

Firmy zapytaliśmy też o perspektywy rozwoju sytuacji gospodarczej w warunkach zagrożenia pandemią i oceny jakości i kierunków pomocy uruchamianej przez rząd i samorządy. Dwa najważniejsze postulaty dotyczą

odmrażania gospodarki jako warunku radzenia sobie z kłopotami. Aż 75% firm wskazało, że brak jasnej strategii odmrażania działalności gospodarczej ma negatywne konsekwencje gospodarcze i społeczne, przy czym na ten problem wskazało, aż 80% firm mikro i małych, ponad 72% średnich i 60% dużych. Ponad 71 % firm wskazuje też, że odmrażanie gospodarki powinno być dziś jednym z kluczowych działań rządu.

Tabela 6. Ocena sytuacji z perspektywy firm

Odpowiedź	Udział
Pomoc jest wystarczająca, choć dostęp do niej nie jest zawsze łatwy	5,0%
Kluczowe z perspektywy firmy są instrumenty płynnościowe uruchamiane przez BGK i banki	35,1%
Kluczowe z perspektywy firmy są instrumenty ochrony miejsc pracy	40,2%
Ograniczony dostęp do możliwości zawieszenia składek ZUS dla średnich i dużych firm jest dużym problemem	41,4%
Odmrażanie gospodarki jest dziś jednym z kluczowych zadań rządu	71,1%
Konieczna jest pomoc państwa w zaopatrzeniu firmy w środki ochrony pracowników (maseczki, rękawiczki, płyny)	26,8%%
Brak jasnej strategii odmrażania działalności gospodarczej ma negatywne konsekwencje gospodarcze i społeczne	74,9%
Brak współpracy administracji rządowej i samorządowej utrudnia zarządzanie sytuacją kryzysową	49,0%
Żadna z powyższych	3,3%

Innym problemem, na który wskazuje biznes, pewnie też w kontekście strategii odmrażania gospodarki, jest widoczny brak współpracy administracji rządowej i samorządowej, co utrudnia zarządzanie sytuacją kryzysową. Problemy dostrzega aż 49% badanych firm, przy czym największy odsetek firm małych – 61% i mikro – ponad 57%, które częściej działalność koncentrują na lokalnych rynkach, gdzie rola relacji z administracją samorządową jest wyraźnie ważniejsza.

Z badań rysuje się obraz gospodarki i firm, które mimo trudności radzą sobie z trudną sytuacją, ale dostrzegają,

że znaczenie różnych form pomocy będzie rosło. Firmy kolejny raz wskazują na problem wysokich kosztów pracy, które ich zdaniem mogą zostać ograniczone dzięki pomocy skierowanej zwłaszcza do średnich i dużych w zawieszeniu składek ZUS – opinie taką formułuje aż 42% firm. Ważne jest także dalsze wsparcie ochrony miejsc pracy w opinii 40% firm, wskazuje na ten instrument aż połowa dużych firm. Firmy zwracają też uwagę na rosnącą rolę, dotychczas rzadziej stosowanych instrumentów płynnościowych uruchamianych przez BGK i inne banki – ponad 35%.

Badania potwierdzają wyniki uzyskane w poprzednim badaniu i wskazują, że o pomoc ubiegały się w pierwszym miesiącu kryzysu zwłaszcza firmy mikro i małe. Firmy średnie i duże na razie rzadziej korzystały z form wsparcia i to przede wszystkim z FGŚP na postojowe i ochronę miejsc pracy. Wraz z wydłużaniem się sytuacji kryzysowej firmy deklarują zainteresowanie różnymi formami pomocy. W ich opinii bezwzględnie najlepszym rozwiązaniem jest szybki powrót do względnej normalności, związanej z odmrażaniem działalności. Dla dużego i średniego biznesu ogromne znaczenie mieć będzie w najbliższej perspektywie możliwość elastycznego korzystania z własnego potencjału (VAT i inne podatki, elastyczne prawo pracy), a dopiero w następnej kolejności potrzebne są rozwiązania kosztowe (przede wszystkim ułatwienia w zawieszeniu lub odroczeniu ZUS, podatków oraz elastyczny czas pracy). W tym kontekście warto bliżej przyjrzeć się działaniom które podjęły firmy, aby poradzić sobie w bieżącej sytuacji.

Tabela 7. Jak firma radziła sobie w bieżącej sytuacji?

Odpowiedź	Udział
Dokonałem niewielkiej redukcji zatrudnienia, głównie pracowników sezonowych i emerytów	18,6%
Byłem zmuszony do redukcji zatrudnienia o ponad 10%	11,4%
Byłem zmuszony do obniżenia wynagrodzeń pracownikom	29,5%
Wprowadziłem nadzwyczajne oszczędności	66,7%
Skorzystałem z pomocy banku	10,5%
Zaangażowałem oszczędności (rezerwy kapitału)	59,5%

Wyniki pokazują, że polskie firmy w tej trudnej sytuacji zdały egzamin z odpowiedzialności. Aby radzić sobie w zdecydowanej większości wprowadziły nadzwyczajne oszczędności (blisko 67%), następnie zaangażowały oszczędności i rezerwy kapitału (60%). Tylko 30% była zmuszona do obniżenia wynagrodzeń pracownikom, a niespełna 20% dokonała niewielkiej redukcji zatrudnienia, głównie pracowników sezonowych lub emerytów posiadających inne źródła utrzymania. Tylko niewielka grupa niespełna 11,5% firm musiała dokonać redukcji zatrudnienia o ponad 10%, przy czym w większości były to firmy małe (20%) i średnie (16%). Duże firmy, które dokonały zwolnień grupowych stanowiły zaledwie 7,5%. Blisko 11% skorzystała z pomocy banku. Ten obraz radzenia sobie ze skutkami gospodarczymi pandemii pokazuje odpowiedzialność firm i gotowość na powrót do normalności, mimo negatywnych skutków, które wyraźnie odczuły.

Firmy zapytaliśmy, jak oceniają bieżącą sytuację w stosunku do tej sprzed pandemii i ponad połowa (51%) deklaruje, że sytuacja zdecydowanie się pogorszyła, choć bardziej negatywne skutki odczuły firmy małe (63%) i mikro (52%) niż średnie i duże – po około 42%. W najgorszej sytuacji znalazły się małe firmy z sektora usług i handlu.

Tabela 8. Ocena dzisiejszej sytuacji firmy w stosunku do okresu sprzed pandemii

Odpowiedź	Udział
Zdecydowanie pogorszyła się	51,5%
Jest trudna, ale „do wytrzymania”	27,2%
Skutki pandemii dotknęły firmę w niewielkim zakresie	16,3%
Pandemia nie wpłynęła na kondycję firmy	5,4%

Sytuacja jest trudna, ale do wytrzymania dla co czwartej firmy (27%). Co piąta firma deklaruje, że skutki pandemii nie wpłynęły na jej sytuację w znacznym zakresie lub w ogóle, przy czym najczęściej nie odczuwały lub słabo odczuwały skutki pandemii duże i średnie firmy produkcyjne i związane z handlem.

Jak wskazywały wyżej prezentowane wyniki badania mimo, że firmy gorzej lub lepiej radzą sobie ze skutkami mrożenia gospodarki, korzystając z niektórych form pomocy i zgłaszając postulaty uruchomienia dedykowanych form wsparcia, to dla zdecydowanej większości najważniejszy jest powrót do normalności.

Tabela 9. Kiedy mrożenie gospodarki zagrozi funkcjonowaniu firmy?

Odpowiedź	Udział
Już nie jestem w stanie utrzymać firmy, podjąłem działania w kierunku likwidacji	4,6%
Wytrzymam jeszcze 1-2 miesiące	42,7%
Wytrzymam jeszcze 3-4 miesiące	19,7%
Wytrzymam nawet 6 miesięcy	14,2%
Wytrzymam ile będzie trzeba	17,2%
Dobrze sobie radzę, korzystam na zamrożeniu gospodarki	1,7%

Blisko 43% firm deklaruje, że w tej sytuacji jest w stanie wytrzymać najwyżej 1-2 miesiące, a kolejne 20% firm najwyżej kwartał. Zatem już ponad 2/3 firm oczekuje zarysowania bliskiej perspektywy powrotu do względnej normalności. Powrót do normalności i odmrożenie gospodarki jest tak samo ważny dla firm średnich (62%) i dużych (65%), jak małych (67%) i mikro (64%).

Tylko około 17% firm deklaruje możliwość przetrzymania tej sytuacji dłużej, głównie ze względu na utrzymanie ciągłości działalności. Z kolei jeszcze niewielki odsetek firm był zmuszony do podjęcia działań w kierunku likwidacji działalności – 4,6%, przy czym większość stanowiły firmy małe i mikro – łącznie 16%.

Wyniki badań potwierdzają, że skutki mrożenia gospodarki były bardzo odczuwalne dla większości firm. Biznes jednak radził sobie z negatywnymi skutkami i to bez radykalnych rozwiązań w formie znacznej redukcji zatrudnienia i ograniczania działalności. Firmy korzystały z własnego kapitału i wprowadzały nadzwyczajne oszczędności, aby przetrwać ten okres.

Pomoc państwa zadziałała, zwłaszcza w przypadku mikro i małych firm, a pomoc ZUS, czy szybka interwencja ze środków Funduszu Pracy ułatwiała radzenie sobie z trudnościami. Firmy małe, średnie i duże korzystały z instrumentów ochrony miejsc pracy, choć zaliły się częściej niż mikroprzedsiębiorstwa na problemy z biurokracją i niejasną interpretacją przepisów.

Warto podkreślić, że badanie diagnozuje pierwszy miesiąc problemów, które mogą być jeszcze przed nami. Dlatego trzeba wyciągać wnioski z opinii firm, uruchomić rozwiązania na które biznes zwraca uwagę i przede wszystkim skutecznie odmrażać gospodarkę.

Aby w kolejnych miesiącach sytuacja mogła być określona jako w miarę stabilna przy wszystkich trudnościach biznes musi mieć dostęp do instrumentów wsparcia, zwłaszcza, że większość analiz mówi

o możliwym kolejnym uderzeniu pandemii późną jesienią.

Mimo, że firmy radzą sobie w pierwszym miesiącu, a dziś kluczowym zadaniem jest odmrażanie gospodarki, poważne potraktowanie instrumentów związanych z ochroną miejsc pracy zyska na znaczeniu, gdy wygasną instrumenty Tarczy, a firmy albo dotknięte skutkami kryzysu, albo odczuwające mocno utrzymujący się spadek obrotów i produktywności będą zmuszone w ostatnim kwartale 2020 do poszukiwania radykalnego ograniczania kosztów. Wtedy instrumenty ochrony miejsc pracy zyskają na znaczeniu, wtedy też istotne będą instrumenty realnie ograniczające koszty pracy.

Dlatego wyciągając wnioski z tego badania musimy poszukiwać nowych rozwiązań, które znacznie precyzyjniej i bez zbędnej biurokracji pomogą w ratowaniu stanu zatrudnienia i uchronią nas przed negatywnymi skutkami dużego wzrostu bezrobocia. Jeśli takich instrumentów ochrony miejsc pracy zabraknie w perspektywie września – grudnia br. możemy się spodziewać wzrostu bezrobocia do poziomu nawet 12% - i 15% na koniec I kwartału 2021, z wszystkimi konsekwencjami ekonomicznymi i społecznymi tego zjawiska.